

„Gazeta Lwowska“ z dołatkami urzędowym wychodzi codziennie o 8ej godzinie po południu, z wyjątkiem świąt uroczystych i niedziel.

Prenumerat wynosi z przesyłką pocztową na rok cały 16 złr., na kwartał 4 złr., na miesiąc 1 złr. 35 ct. Miejsca na rok 12 złr., na kwartał 3 złr., na miesiąc 1 złr.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów.

GAZETA LWOWSKA

„Dodatek miesięczny“ wychodzi w pierwszych dniach każdego miesiąca, 4 arkusze in 8vo, dla cało- i półrocznych przedpłaconych za darmo, dla ćwierd- rocznych za dopłatą 50 ct. ćwierdlatkiem, dla miesięcznych za dopłatą 20 ct. miesięcznie. Sam „Dodatek“ bez „Gazety“ całorocznie 3 złr. w. a.

Za inseraty i artykuły nadesłane od miejsca jednego wiersza drukiem garmond pierwszy raz 7 ct., zaś w razie dwu- lub więcej razowego umieszczenia tak za pierwsze jak za każde następne po 6 ct. Należytość stępowa od każde. inseraty 80 ct.

Przesyłki (franko) odbiera Administracja Gazety Lwowskiej (Ulica Wałowa Nr. 370).

Reklamacye wolne od opłaty pocztowej.

Od Administracji.

Staraniem Redakcyi a nakładem Administracji „Gazety Lwowskiej“ wydany został zupełny **Kodex dyplomatyczny miasta Wieliczki** (oprócz rejestrów i podobizn 170 str. in folio) z polskimi przekładami dokumentów spisanych w języku łacińskim, i 25 podobiznami dyplomów najdawniejszych.

Takowy nabyć można w Administracji „Gazety Lwowskiej“ po cenie 4 zł. w. a. za okaz broszurowany.

(z przesyłką pocztową franko: 4 zł. 45 c. w. a.)

Cena księgarska: 5 zł. 25 c., główny skład w księgarni pp. Gubrynowicza i Schmidta we Lwowie, plac śgo Ducha.

Część urzędowa.

C. k. krajowa dyrekcyja skarbowa nadała opróżnione przy c. k. urzędach sprzedaży soli dwie posady prowizoryczne poborców II. klasy Wincentemu Trojanowskiemu, oficyalowi c. k. urzędów podatkowych, i Franciszkowi Prokopskiemu, kontrolorowi urzędu sprzedaży soli.

Lwów, dnia 19. sierpnia 1872.

Część nieurzędowa.

Wiedeń. „Prager Abendblatt“ powtarza podaną w dziennikach wiedeńskich wiadomość, że z polecenia Najjaś Pana odstąpiono od pierwotnego składu świty cesarskiej w podróży do Berlina. Najjaśniejszemu Panu towarzyszyć będzie tylko adjutantura a nie jak przedtem donoszono oficerowie sztabu jeneralnego.

O rezultacie obrad w sprawie ustanowienia trybunału administracyjnego otrzymała „D. Ztg.“ następujące wiadomości: „Komisya ministeryalna, której poruczono wypracowanie statutu dla trybunału administracyjnego, rozpocznie swoje czynności napowrót zaraz po powrocie swego przewodniczącego t. j. Jego Excelencyi ministra dr. Ungera. Najgłówniejszą trudnością, dla której obrady dłużej trwać muszą niż pierwotnie ułożono, jest ściśle określenie kompetencyi trybunału administracyjnego wobec władz sądowych i administracyjnych. Sprawy należące do zakresu działania trybunału administracyjnego nie będą określone zasadniczo lecz zostaną specjalnie przytoczone. Rząd spodziewa się, że już wśród najbliższej sesyi Rady państwa będzie mógł przedłożyć projekt statutu trybunału administracyjnego.

Układy zawiazane z Rosyą w celu zawarcia traktatu o wzajemnem wydawaniu zbrodniarzy mają już niebawem zakończyć się pomyślnym rezultatem. Tak utrzymują dzienniki peszteńskie, które dodają zarazem, że z inicjatywy rządu rosyjskiego uchwalono stylizować traktat tylko w francuskim języku.

Niektóre dzienniki wiedeńskie zapewniają, że cesarzowiec niemiecki jeszcze w bieżącym roku przyjedzie do Wiednia.

Berlin. W braku ważniejszych wiadomości zajmuje się prasa przyjęciem następcy tronu pruskiego w Bawaryi Wyrtembergii interpretacją mów, wygłaszanych na festynach wyprawianych na cześć księcia. Wszystkie te mowy świadczą o radości, jaka przyjmuje państwa niemieckie z coraz większego ich zbliżania się do monarchii pruskiej. Tu i owdzie tylko odzywają się w prasie głosy, które nie pragną zjednoczenia całkowitego Niemiec, albo to zjednoczenie do dalekiej odkładają przyszłości. „Bairischer Kurier“ z zadowoleniem podnosi mowę następcy tronu, w której między innymi wyopowiada, że pojedyncze państwa zachować muszą swoje właściwości i że to przekonanie dzieli cesarz. To samo i my utrzymywaliśmy zawsze, mówi powyższe pismo, i cieszy nas, że cesarz i jego następca tak dobrze pojmują, jakie są warunki siły i wielkości Niemiec. Ubolewać tylko należy nad tem, że ks. Bismarck odbiega w swej polityce niemieckiej od zapatrywania się cesarza, który, sądząc ze słów wypowiedzianych, całkiem

innego jest zdania co do przyszłego ukształtowania się Niemiec. — Według „Karlsruher Zeitung“ następni książęta udział wezmą w zjeździe trzech cesarzy: wielki książę Badeński, Wejmarski, Szweyński i Oldenburski, dalej książę Anhaltski, Koburgski i Altenburski, książęta Schaumburg-Lippe, Schwarzburg-Rudolstadt i Lippe-Deimold. Przybyć ma także następca tronu saskiego.

— Dziesiąty z kolei niemiecki, Juristentag otworzono w Frankfurcie z wielką uroczystością. Dotąd zjechało się około 600 prawników między którymi Gneist, Zachariae (Göttingen), Becker (Oldenburg), Stenglein (Monachium), Schwarze (z Drezna): Jacques (z Wiednia), jako i wielu austriackich prawników. Profesora Gneista wybrano przez aklamacyę na przewodniczącego, pp. Nestle, nadburmistrza Mumm z Frankfurtu, Drechslera z Lipska i Behra z Berlina na wiceprezesów. Pod obrady przyjdą: międzynarodowe prawo wekslowe, prawo prasowe, pytanie czy pozostawić sądy przysięgłych lub zamienić je na sądy ławnicze i w końcu utworzenie przyszłego najwyższego trybunału dla niemieckiego cesarstwa. Wydział prawa karnego przyjął po sprawozdaniu Jacques'a następujące uchwały: produkcya i sprzedaż produktów prasowych, kolporterka i plakaty należą wyłącznie do dziedziny prawa proceduralnego. Odbieranie komus koncesyi na dalsze prowadzenie drukarni z powodu prasowego przestępstwa, na mocy sądowego wyroku, jest niemożliwym. Komisya wnosi, aby znieść kaucyę i podatek stempowy, czasowe zawieszenie pism peryodycznych politycznych, dostarczanie obowiązkowych egzemplarzy, odebranie debitu pocztowego jako i areszt dzienników. Wniosek usunięcia względem tymczasowego przyaresztowania dzienników, przyjęto małą większością. Wydział prawa cywilnego obradował nad prawomocnością ustnych układów, a wydział dla prawa państwowego dyskutował nad kompetencyą najwyższego trybunału państwowego.

— Z dzienników niemieckich wychodzących w Alzacyi, w Strassburgu, Mulhouse dowiadujemy się, że lud tameczny wierzy ciągle w bliskie oswobodzenie swoje z pod panowania niemieckiego. Z tego powodu bardzo wielka liczba ludzi ma się zapisywać na poddanych francuskich. Dzienniki te będąc urzędowemi radzą rządowi, aby po upływie terminu naznaczonego na deklaracyę spisać dokładne wykazy mieszkańców i wydać wszystkich, którzy podawszy się za Francuzów, mimo tego pozostają w kraju.

Londyn. Królowa angielska przybywa d. 6 września z Balmoral do Dundee; następnie udaje się królowa Wiktoryja do Elgin a przy końcu września powraca na stały już pobyt do Londynu.

— W Belfascie od dni kilku panuje spokój, choć nie brak takich, którzy radziby powtórzyć sceny, jakich widownią było to miasto przez cały niemal tydzień. Znaczna liczba aresztowanych przewodców skazana została przez policyę na karę krótszego lub dłuższego więzienia; kilkunastu stanę przed krakami sądu przysięgłych. Dzienniki angielskie mówią o rozruchach w Belfascie, przypisując całą winę Oranżystom, pochwalają jednakże zachowanie się tych ostatnich na innych miejscach, jak n. p. w Derry, i przemawiają w ogóle w duchu pojednawczym i zgodnym. W Kork odbyła się wielka narodowa demonstracya. Zaniesiono tam na wieczny spoczynek zwłoki fenianckiego przewodcy Bryan Dillon, który skazany w r. 1865 na dziesięcioletnie więzienie i ułaskawiony przed dwoma laty, umarł przeszłego tygodnia; w pogrzebie wzięło udział przeszło 10,000 osób, między tymi wiele deputacyi z różnych zakątków Irlandyi. Obchód skończył się spokojnie, bez zwykłych w podobnych razach wybryków.

— Nowa ustawa odnosząca się do sprzedaży gorących napojów i zamykania szynkowni, była dowodem znacznych po wielu miastach zbiegowisk, którym dopiero policya koniec położyła.

— W Londynie począł wychodzić dziennik pisany po francusku pod tytułem: „La Fédération“. Redaktorem jego jest znany z komuny Vésinier, zwolennik Internationalu, a główny przeciwnik Karola Maxa jednego z widomych głów pomienionego stowarzyszenia.

Wszystkie artykuły Federacyi skierowane są przeciw owemu Maxowi, oskarżając go, że zdradził stowarzyszenie. Powiedziano tutaj między innymi, że Karol Max powierzył historycę Internationalu, jego statuta i listę najprzedniejszych agentów pewnemu Węgrowi, który był pro prostu pruskim szpiegiem. Pruska policya ogłosiła to wszystko drukiem.

— W okolicy Blauford, gdzie obecnie odbywają się manewry wojskowe, przybyło poselstwo japońskie, ażeby przypatrzeć się wojennemu widowisku wojsk angielskich. Jenerał Horsford kazał kilku pułkom przejść koło reprezentanta Japonii; jedna bateria artyleryi dała kilka salw honorowych a pułki piechoty prezentowały broń.

Paryż. Minister spraw wewnętrznych wydał następujący okólnik do prefektów:

Wersal, 21. sierpnia 1872.

Z powodu rocznicy 4. września zatwierdzam Panu instrukcyę z dnia 17. czerwca i 24. sierpnia r. z. i wzywam Pana do ich wykonania, gdyby tego była potrzeba, środkami, jakie ustawa zostawia Ci do użycia. Do powodów wymienionych w owym okólniku, a które stosują się i dzisiaj całkowicie, przybywają jeszcze względy niezmiernie wagi wynikające z okoliczności obecnych.

Więcej niż kiedykolwiek Francya rzeczywiście potrzebuje spokoju i wypoczynku, aby spieszenie i z dobrym skutkiem dokonała ważnej operacyi pożyczki dla przyspieszenia ewakuacyi i utrwalenia rzeczywospolitej konserwatywnej Zabronisz więc Pan wszelkich uczt i zgromadzeń publicznych, jak niemniej tych, któreby pod pozorem prywatnych zebrań miały mimo tego cechę publiczną i narażały na wywołanie wstrząśnień i zamieszek na zewnątrz.

Rząd zresztą spodziewa się, że dość Panu będzie odwołać się do patriotyzmu osób, któreby zamierzyły urządzić takie manifestacye, a pewnie ich zaniechają. Zawezwiesz Pan również zarządy municypalne, aby wstrzymały się od wszelkiego w nich udziału, przypominając im, że jeżeli w kwestyach miejscowych służy im niezależność, której rząd nie zamierza im zaprzeczać, to w kwestyach porządku publicznego są jego agentami podwładnymi, i że obowiązek ich posłuszeństwa w niniejszym przypadku jest tem ściślejszy, iż wniejszenie się ich bezpośrednio albo pośrednio do manifestacyi, które my zakazać widzimy potrzebę, zrobiłoby niepodobnem z ich strony pełnienie misyi, która im przystoi, czuwania nad niemi, a w potrzebie zwinęcia ich.

Wiktor Lefranc.

— Proces Bazaina poczyna wśród posuchy politycznej zwracać na siebie coraz więcej uwagi. — W tej mierze pisze „Rappel“: Wiadomo nam, że marszałek nie zważając wcale na depezę, przesłaną mu przez MacMahon, wzywającą go do połączenia się z nim, cofnął się pod mury Metz. Śledztwo wzięło sobie za zadanie zbadać, czy powody zniewalające Bazaina do cofnięcia się pod Metz były słuszne. — Marszałek twierdzi, że bitwa stoczona dnia 16. sierpnia pod Rezonville sprawiła, iż niemożliwem mu było rozpocząć dnia 17. odwrót pod taktycznym pomyślnym warunkami. Prusacy zajmawszy zaraz zrana Mars-la-Tour opanowali południowy gościniec prowadzący do Verdun; zawsze jednakże pozostawał gościniec prowadzący do Briey-Longuyon. Aby się usprawiedliwić, dłaczego nie obrał tego ostatniego kierunku, twierdzi marszałek, iż brakło mu żywności i amunicyi. Gdyby to było prawdą, w takim razie niebyśmy nie mieli marszałkowi do zarzucenia; lecz śledztwo co innego wykazało. Z dokumentów (depesz, wojskowych rozkazów i tym podobnych dowodów wszelkiego rodzaju), pokazuje się, że w chwili, w której marszałek wahał się posunąć w kierunku Briey-Longuyon, komunikacya między armią nadreńską a Paryżem nie była przeciętą. Obok tego zawiadomiono marszałka, iż w Verdun znajdzie dostatek żywności. I rzeczywiście dnia 14. sierpnia nadesłano na dworzec kolei w Longuyon z Paryża znaczne zapasy żywności (140.000 porcyi), ryżu, kawy, wódki, cukru itd., które zapasy przesłano natychmiast do Verdun. Gdyby marszałek był obrał gościniec wzdłuż Ardenów, byłby na całej linii kolei żelaznej znalazł amunicyę; na małym dworcu w Longuyon znajdowało się 25 wozów naboju, które musiano ukryć, gdy naczelny wódz armii

nadreńskiej powziął zgubną myśl cofnięcia się pod mury Metz.

Wszystkie te fakta udowodnione są dostatecznie. Komisja śledcza ma w rękach depesze, ogłoszenia transportów żywności, a nawet kwity z ich odebraniem od administracji kolei; prócz tego sędzia śledczy generał de Rivière nakazał na samym miejscu dochodzić prawdy zaufanym sobie osobom, które potwierdziły udowodnione fakta. Cofnięcie się do Metz, pominąwszy już wskazówki Mac-Mahona, pozostanie aktem samodzielnym nie do zrozumienia, gdyby nie miał politycznej przyczyny. Nie potrzebujemy bliżej zastanawiać się nad tym punktem. Spodziewać się należy, że śledztwo ukończy się około końca września i publiczne osądzenie sprawy rozpocznie się z początkiem października; należałoby życzyć, ażeby sprawa ukończoną została przed zebraniem się zgromadzenia narodowego.

Po kilkakroć postawiono pytanie, jaką rolę odegra w tej sprawie minister wojny. Generał Cissey stał pod rozkazami Bazaina jako dowódca korpusu armii nadreńskiej. Rozpuszczono pogłoskę, że minister będzie musiał wziąć dymisyę, ażeby całkiem wolny mógł stanąć przed sądem wojennym, który go na świadka powoła. Nota ogłoszona przed kilku miesiącami w „Journal officiel“ zaprzeczyła tej pogłosce. Minister na przedstawienie prezydenta rzeczypospolitej porzucił myśl wystąpienia z gabinetu; swego czasu upoważnił Thiers osobnym dekretem ministra do złożenia świadectwa przed sądem wojennym, takie same upoważnienie odebrali ministrowie Juliusz Simon i Juliusz Favre w procesach Blanquiego i Rocheforta.

„Bien public“ dziennik półrządowy i organ przyboczny prezydenta republiki omawia w jednym z ostatnich swych numerów powtórnie kwestyę utworzenia izby wyższej zgromadzenia narodowego. O wyborze tej izby przez powszechne głosowanie niechce dziennik ten nic wiedzieć; najstosowniejsem było według „Bien public“ ażeby członków do izby wyższej wybierały reprezentacje gminne, departamentalne, trybunały handlowe, izby syndykacie, izby adwokatów, instytut francuski, akademie medyczne, stowarzyszenia uczonych, rady bankowe i tym podobne instytucje. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, iż to co pisze „Bien public“ w tej mierze jest zdaniem prezydenta republiki, i że w danym razie Thiers będzie co do utworzenia i kompetencji izby wyższej zgromadzenia narodowego tych samych bronić zasad, w których obronie obecnie „Bien public“ występuje.

Z dniem 1. stycznia r. 1873 zostanie gwardya ruchoma rozwiązana. Według nowej ustawy wojskowej mają być gwardziści klas z r. 1867, 1868 i 1869 przydzieleni do armii stałej.

Dziennik paryski „Evènement“ donosi, iż przedmiotem obrad prezydenta republiki z generałami Hartung, Reuson i Guyot w Trouville ma być założenie szkół artylerzyckich w miastach Toulouse, Rouen i Bourges, dalej szkół kawalerzyckich w Caen, Falaise, Tarbes, Beauvais i Chalons-sur-Laon.

Opuszczenie departamentów Marne i Haut-Marne urzędowo zostało już zapowiedzianem. Władze niemieckie zawiadomiły rząd francuski, iż wojska stojące w tych departamentach gotowe są już do odmarszu. W zajętych departamentach odbywała się w tych dniach rekrutacja, a mimo ogromnego napływu Alzackich i Lotaryńskich oświadczających się za narodowością francuską, nie zaszło nic takiego, co by dało powód do zaburzeń i nieporządków.

Zakaz odbywania bankietów w dzień 4. września, jako rocznicy powstania rzeczypospolitej — wywołał w wielu miejscach wielkie niezadowolenie; rząd obawiał się prawdopodobnie manifestacji, które mogłyby nader niemiłe dotknąć drażliwą w podobnych razach większość Zgromadzenia narodowego.

Jeden z najbardziej dziś wpływowych dzienników „Republique française“ powstaje namietnie przeciw okólnikowi ministra spraw wewnętrznych, w którym Lefranc wzywa prefektów, ażeby nie udzielali zezwolenia na bankiety, mające się odbyć dnia 4. b. m. jako w rocznicę proklamowania republiki. Organ Gambetty mniema, iż byłby już czas, ażeby rząd zaniechał dawnych praktyk i nie mieszał do najdrobniejszych i zupełnie prywatny charakter noszących spraw obywateli. Ostatni okólnik ministra spraw wewnętrznych nie da się pogodzić nawet z wyobrażeniami o tak zwanej „Konserwatywnej republiki“ a naród francuski jest już o tyle dojrzałym, iż nie potrzeba go, jak małe dziecko na pasku prowadzić; z drugiej zaś strony obywatele mają prawo, którego silnie bronić powinni, prawo polegające w tem, iż nikt nie śmie im wzbierać uroczystego obchodu dni, które narodowi dla jakiejś pamiątki są drogie. „Inna jest kwestya — pisze dalej „Republique française“ — czy stosownem jest obchodzenie proklamacji republiki na dniu 4go września. Jakkolwiek bądź, dzień ten jest bardzo bliski smutnej rocznicy ka-

pitulacji naszych wojsk pod Sedanem, w skutek której runął gmach smutnej pamięci rządów drugiego cesarstwa. My z naszej strony byłibyśmy za innym dniem obchodowym, o czym przy innej sposobności napiszemy.“ Niestosownym się wydaje także organowi Gambetty ten ustęp okólnika, w którym minister dowodzi republikanom, iż kraj potrzebuje i domaga się porządku. „Rząd dowiódł, iż nie zna republikanów i demokratów i za dużo liczy na własny rozum stanu. Rząd niech się ma także na baczności: bezpodstawa bojaźń jest błędem a błąd zbrodnią w polityce.“

Kronika.

Jego Cesarzewiczowska Mość najdosłójniejszy Arcyksiążę Albrecht był wczoraj od rana do godziny tej z południa na ćwiczeniach wojskowych. Powróciwszy do Swojego pomieszkania w gmachu Namiestnictwa zaraz potem raczył przyjmować Wydział krajowy z marszałkiem krajowym ks. Leonem Sapieżą na czele, całe duchowieństwo i niektórych dygnitarzy koronnych. Miały się jeszcze przedstawić Jego Ces. Wysokości: deputacya miasta Lwowa z prezydentem na czele, uniwersytet i urzędy. Dalsze jednak przedstawienia musiały zostać przerwane dla zasłabnięcia Jego Cesarzewiczowskiej Mości z powodu wielkiego żużlenia. Po wezwaniu pomocy tutejszego lekarza pułkowego dr. Jandy stan zdrowia naj Nosjójniejszego Arcyksięcia o tyle się polepszył, że wieczorem mógł odbyć w powozie przejazdkę.

(Wypadki miejscowe.) Majer i Samuel Rosenbusch właściciele kamienicy pod l. 22 na placu Krakowskim, zostający pod zarzutem zabójstwa Gity Moreckiej, o czem na tem miejscu wczoraj doniesiono, stawili się sami w c. k. dyrekcji policji dnia wczorajszego o godz. 3ej popołudniu. Odstawiono ich do sądu karnego.

Za odgrążanie się podpaleniem właściciela domu pod l. 103 przy ulicy Grodeckiej Piotra Buffi, aresztowano wczoraj parobka jego Wawrzyńca Zupę. Odstawiono go dziś do sądu.

Wczoraj wieczór aresztował patrol policyjny włóczęgę Karola Lewickiego, który zbiegł z Rosyji.

W szynku Leona Bratla przy ulicy Żółkiewskiej, przychwycił wczoraj wieczór rewizor policyjny p. Stawiński Jakóba Schmeidesa, Alfonsa Fischera i Jana Domideckiego przy grze hazardowej „ferbel“ i zabrał im karty i pieniądze. Wszystkich trzech aresztowano.

Wczoraj rano przytrzymał na krakowskim wyrobniku Mergdziaka przy sprzedaży bagnetu wojskowego, i odebrano takowy.

Dnia 30. z. m. skradziono Jakóbowi Salomonowi w Tarnowie 4 banknoty po 1000 zlr w. a. Z tych jeden znaczony stampiglią „J. Salomon Tarnow“, drugi z napisem „Franco-ungarische Bank.“

(Wiadomości dycezyjne). Ks. Ludwik Machnicki dotychczasowy wikary przy kościele parafialnym w Liszkach, otrzymał dnia 24. sierpnia 1872 kanoniczną instytuę na probostwa obrz. lac. w Płazie, powiatu chrzanowskiego, dycezyi krakowskiej.

Wspomnieliśmy o zamiarze przepłynięcia cieśniny Kaletoskiej z Dover do Calais. Słynny pływak J. B. Johnson, który już maństwo zakładów w pływaniu wygrywał i położył wielkie zasługi w ratowaniu tonących, chciał tym jednym przeciągnąć wszystkie. Zakład szedł o 1000 funtów szterlingów. Długość drogi w prostym kierunku wynosi tylko 19 mil ang., ale biorąc w rachubę przyływ morza i prądy, trzeba odbyć od jednego brzegu do drugiego 40 albo 50 mil angielskich. Byłby może Johnson dał sobie radę, ale nie obliczył się z zimnem, i lubo pływając za nim statek podawał mu jadło i napitek, wszelako pływak przebywszy 7 mil ang. w ciągu 67 minut drogi wodnej, musiał szukać na statku schronienia, bo nogi i ręce tak mu zdrętwiały, że nie był w stanie utrzymać u ust filiżanki z herbatą a lekarz oświadczył, iż dłuższe zostanie w wodzie byłoby go przyprawiło o apopleksyę. (Czas.)

Jak Thiers może znaleźć jeszcze czas do pisania dzieł obecnie? A jednak prefekt departamentu Vienne p. Levedan w mowie mianej w Poitiers przy rozdawaniu nagród, natracił o nowej pracy naukowej prezydenta republiki. Przed kilku tygodniami, rzekł p. Levedan, wśród największych zatrudnień politycznych p. Thiers zrobił mi zaszczyt zwierzenia się, że zajmuje się taką pracą. Chciałbym, rzekł Thiers, zdusić materyalizm, który jest głupstwem a zarazem niebezpieczeństwem. Można by o tem napisać piękną książkę, a dopiero zdobyłem się na połowę. Prawda, że poświęcam się całym sercem oswobodzeniu ziemi rodzinnej i organizacyi kraju, ale czasami nie mogę pozbyć się żalu, iż porzuciłem ciche i ulubione studia. Od 12 lat zajmuję się tem dziełem; od 12 lat szukam w botanice, w chemii, w historii naturalnej dowodów przeciw nieuczciwej doktrynie, która w błąd wprowadza ludzi uczciwych. Jestem spirytualistą, i to namiętnym, i pragnąłbym, powtarzam, zgnieść materyalizm w imieniu umięjętności i zdrowego rozumu.

„Courrier de France“ powiada zaś, że Thiers rozmawiając świeżo z kilku przyjaciółmi o bliskim wydaniu tej książki, rzekł: Trzeba dopełnić dzieła mego o pracy. Gotuję je; mówi ono przeciw materyalizmowi. Niedaleko od nieprzyjaciół Boga do nieprzyjaciół własności. (Czas.)

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Wyciąg z rachunków

dotyczący obrotu funduszu wystawy powszechnej we Wiedniu w czasie od 1. czerwca 1871 do końca czerwca 1872 (Statut organizacyjny dla wystawy powszechnej w r. 1873 we Wiedniu Art. 6 Dz. u. p. Nr. 111, 1871.)

Table with columns: Liczba, Dochody, 1871, I kwartał 1872, II kwartał 1872, Razem, Wydatki, 1871, I kwartał 1872, II kwartał 1872, Razem. Rows include: 1 Dotacya ze skarbu państwa, 2 własne dochody, 5 Ostatecz stan stan kasy.

Ceny targowe w miesiącu lipcu 1872.

Table with columns: Następujących artykułów, Miejsce targu (Maków, Bohorodczany, Skafat, Brzostek, Grzymałów), Ceny (zr., c.). Rows include: Mec pszenicy żyta, jęczmienia, owsa, grochu, hreczki, kukurudzy, ziemniaków, Cetnar siana, Sag drzewa twardego, Funt mięsa wołowego, Miara wina, Robotnik z wiktem.

niślawowi Borkowskiemu, hr. Józefowi Jabłonowskiemu, Tymoleonowi Mochnackiemu, Janowi Burzyńskiemu, Adolfowi Zakrzewskiemu, Abrahamowi Halpernowi, Karolowi Kiesler, Simonowi Freund, Janowi Czechowskiemu, Józefowi Kościńskiemu i dr. Ignacemu Kamińskiemu pozwolenie na założenie Towarzystwa akcyjnego pod firmą „Wschodnio-galicyski Bank rolniczy“ z siedzibą w Stanisławowie i ztwierdził statuta tegoż Towarzystwa.

(Stan wkładek kasy oszczędności w Stanisławowie) był z dniem 31. lipca 1872 u 1092 stron . . . 320.787 zł. 12 o w miesiącu sierpniu 1872 włożyło 41 stron . . . 21 683 zł. 51 c. zaś wyjęło 29 stron 32 798 „ 58 „ ubyłoby zatem . . . 11.115 „ 07 o Stan wkładek z dniem 31go sierpnia 1872 u 1104 stron wynosi zatem . 309.672 zł. 05 o.

OSTATNIA POCZTA.

Telegramy „Czasu“.

Peszt, 1. września. Dziennik urzędowy ogłasza uwolnienie bar. Sennyeya z godności tawernika i mianowanie hr. Majlatha na jego miejsce.

Monachium, 2. września Minister dr. Lutz nie otrzymał jeszcze pismiennej odpowiedzi na podanie swoje o uwolnienie; wszelako Gasser formalny dostał nakaz złożenia nowego gabinetu, gdyż zaraz po wezwaniu Gassera do króla cały gabinet podał się do dymisji, wyjąwszy generała Pranchka, ministra wojny.

Rzym, 2. września. Papież oświadczył generałom zakonnym, iż w razie zniesienia generałów, mogą swoje klasztory założyć w Watykanie.

Bern, 1. września. Rząd papieski zaprotestował przeciw uchwałom wielkiej rady Genewskiej względem stowarzyszeń religijnych i zastrzega sobie dalsze kroki dla opiekowania się sprawami katolickimi. Zapewniają, że właśnie do rządu tych kroków należy utworzenie osobnego biskupstwa genewskiego.

Wiedeń, 2. września. W dzisiejszem ciągnięciu losów pożyczki z r. 1854 główna wygrana padła na Ser. 3940 Nr. 73, druga wygrana Ser. 1412 Nr. 9, trzecia, Ser. 1412 Nr. 13, czwarta, Ser. 198 Nr. 96. Dalsze wyciągnięte sery są: 602, 691, 906, 1639, 2742.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 2 września.

Hotel Żorza: Pp. Merey M., c. k. generał, z Tarnopola. — Bryczyński S., z Dydiatycz. — Burbure H., z Multau. — Borzykowski M., z Łaszek. — Gorski M., z Radymna. — Szawłowski L., z Podola. — Stojanowicz A., z Jass. — Uhrynowski A., z Multau. — Zaklika Z., z Łopuszki.

Hotel europejski: Pp. Hr. Bezym J., z Rosyi. Hr. Pruszyński G., z Pomorz. — Br. Lago E., z Włoch. — Maruszewski P., z Lublina. — Rozanowski P., z Rosyi. — Semętkowski W., z Króllestwa.

Hotel angielski: Pp. Witkiewicz F., c. k. sędzia pow., z Starej soli. — Langner J., z Domaszowa. — Sadowski H., z Wołynia. — Stonecki Z., z Irowca.

Hotel Kubna: Pp. Br. Brückmann K., z Wołoszcza. — Zamorski B., z Pohoryleca. — Zamorski W., z Łobozowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 2 września.

Pp. Ks. Lub mirski S., do Rosyi. — Zgórski J., c. k. star., do Mościsk. — Wohlberg K., c. k. kapit., do Wiednia. — Karszniewicz L., c. k. notar., do Sniatyna. — Urbański K., na Podole.

TEATR.

Po raz drugi: „Verbum Nobile.“ Opera w I. akcie, słowa J. Chęcińskiego, muzyka St. Moniuszki. „Skrzypce zaczarowane.“ Operetka w Iym akcie Offenbacha.

Pociągi kolejowe na głównym dworcu Karola Ludwika. (Podług zegaru lwowskiego.)

Table with columns: Direction, Time, and Day. Includes entries for departures to Krakow, Czerniowiec, and arrivals from Krakow and Czerniowiec.

Pociągi kolejowe na stacji lwowskiej Podzamcze. (Podług zegaru lwowskiego.)

Table with columns: Direction, Time, and Day. Includes entries for departures to Brodów i Złoczowa.

Odpowiedzialny redaktor: Adolf Rudyński.

Cennik lwowskiej Izby handl. i przemysłowej.

Table listing exchange rates for various currencies and commodities, including gold, silver, and banknotes.

Pożyczka w srebrze z 1865 (franki) zwrotna w 37 (pien. towar.)

Table listing interest rates and terms for various loans and bonds, including Austrian and Prussian government securities.

Kolej gal. Kar. Lud, po 300 zł. 5% za 100 zł. (za 100 zł.)

Table listing interest rates and terms for various railway and municipal bonds.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 30. sierpnia 1872.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

Table listing public debt interest rates and terms.

2. Akcje.

Table listing stock prices for various companies and banks.

3. Listy zastawne. (za 100 zł.)

Table listing mortgage interest rates and terms.

4. Obligacje z prawem pierwszeństwa.

Table listing bond interest rates and terms.

Weksle. (Na 3 miesiące.)

Table listing exchange rates for various banks and locations.

Kurs złota.

Table listing gold prices and exchange rates.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Table listing telegraphic exchange rates for various currencies and locations.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Erkenntnisse.

Im Namen Sr Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht in Straßachen als Pressgericht in Wien erkennt über Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft, daß der Inhalt der in Nr. 16. der Zeitschrift „Die Gegenwart“ gebrachten Artikel unter der Ueberschrift: I. „Der Staat ohne Gott“ II. „Nachtrag zum Artikel: Der Talmudjude; III. „Nach Außen und Innen — wenig“; IV. „Tageßglossen und Charivari“ das Vergehen nach § 302 r. sp 303 St. G. begründe, daher nach Art. V des Gesetzes vom 15ten October 1868 Nr. G. Bl. Nr. 142 das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen wird.

Das k. k. Landes- als Pressgericht zu Klagenfurt hat am 24. August 1872 Zahl 5978, erkannt: Der Inhalt des in dem Blatte 190 der Zeitschrift „Freie Stimmen“ vom 22ten August 1872 aufgenommenen Gedichtes mit der Ueberschrift „Die gute alte Zeit“ beginnend mit den Worten „Wohl auf mein Lieb“ und schließend mit den Worten „Wird nennen“, unterfertigt „mit Johannes Scherr“, begründe das Vergehen gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung nach § 303 St. G., es werde daher die von der k. k. Staatsanwaltschaft verhängte Beschlagnahme des vorbezeichneten Zeitungsblattes nach § 8 des Gesetzes vom 17. December 1862, über das Strafverfahren in Presssachen bestätigt und das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift rücksichtlich des darin enthaltenen incriminirten Gedichtes gemäß § 36 des Pressgesetzes vom 17. December 1862 und des Art. V des Gesetzes vom 15. October 1868 Nr. 142 Nr. G. B. ausgesprochen.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Brünn hat mit dem Beschlusse vom 19ten August 1872, Nr. 11751/ Stf. das Verbot der Weiterverbreitung der Nr. 95 der in Olmütz erscheinenden periodischen Druckschrift „Nasinec“ vom 14ten

Die in der No. 2 des zweiten Jahrganges der in Dresden erscheinenden Zeitschrift „Confessionlos vom 22. Juli 1872 auf der Seite 6 und 7 unter den Aufschriften „Confessionen-Verbote“ und „Die Jesuiten“ abgedruckten zwei Artikeln begründet den Thatbestand des im § 65 lit. a St. G. bezeichneten Verbrechens der Störung der öffentlichen Ruhe, es wird dieserwegen im Grunde des § 6 und 8 des Gesetzes über das Strafverfahren in Presssachen die verhängte Beschlagnahme dieser Zeitungsnnummer bestätigt und nach § 36 des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. 6 Nr. G. B. ex 1863 die Weiterverbreitung derselben verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht zu Klagenfurt hat am 24. August 1872 Zahl 5978, erkannt: Der Inhalt des in dem Blatte 190 der Zeitschrift „Freie Stimmen“ vom 22ten August 1872 aufgenommenen Gedichtes mit der Ueberschrift „Die gute alte Zeit“ beginnend mit den Worten „Wohl auf mein Lieb“ und schließend mit den Worten „Wird nennen“, unterfertigt „mit Johannes Scherr“, begründe das Vergehen gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung nach § 303 St. G., es werde daher die von der k. k. Staatsanwaltschaft verhängte Beschlagnahme des vorbezeichneten Zeitungsblattes nach § 8 des Gesetzes vom 17. December 1862, über das Strafverfahren in Presssachen bestätigt und das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift rücksichtlich des darin enthaltenen incriminirten Gedichtes gemäß § 36 des Pressgesetzes vom 17. December 1862 und des Art. V des Gesetzes vom 15. October 1868 Nr. 142 Nr. G. B. ausgesprochen.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Brünn hat mit dem Beschlusse vom 19ten August 1872, Nr. 11751/ Stf. das Verbot der Weiterverbreitung der Nr. 95 der in Olmütz erscheinenden periodischen Druckschrift „Nasinec“ vom 14ten

August 1872 wegen des Leitartikels mit der Aufschrift „tak se znemravuje“ in der Richtung des Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung nach § 300 St. G. ausgesprochen. (2400)

Obwieszczenie.

Nr. 2005. C. k. sąd powiatowy w Leżajsku niniejszem wiadomo czyni, że w skutek odezwy c. k. sądu obwodowego w Przemyślu z dnia 17 maja 1871 l. 4216 rozpisuje się celem zaspokojenia wywalczonej przez Leizora Rubenstein przeciw Filipowi i Henrykowi Bilger sumy wekslowej 360 zł. w. a. z odsetkami po 6% od dnia 24 lipca 1868, tudzież kosztami sądowemi i egzekucyjnymi 10 zł. 98 kr., 5 zł. 82 kr., 8 zł. 72 kr. i 4 zł. 96 kr. w. a., przymusowa publiczna sprzedaż należącego do gospodarstwa w Tarnawcu pod lk. 3 położonego Henryka Bilgera własnego, w posiadaniu Filipa Bilgera znajdującego się gruntu ornego, Hutweidecker zwanego 7 morgów wynoszącego, ciała tabularnego nie mającego, która w dniach 20 września i 11 października 1872, każdą razą o godzinie 10 rano, w tutejszym sądzie odbywać się będzie. Ceny wywołania stanowi wartość szacunkowa 1000 zł. z tem zastrzeżeniem, iż grunt ten na pierwszych dwóch terminach powyżej ceny szacunkowej lub tylko za tę cenę, przy trzecim zaś terminie 25 października 1872 także niżej ceny szacunkowej, jednakże nie niżej jak za 500 zł. w. a. sprzedanym będzie. Każdy chęć kupienia mający obowiązany będzie tytułem wadyum kwotę 100 zł. a. w. w gotówce lub papierach publicznych złożyć. Resztę warunków licytacyjnych tudzież akt opisanie i oszacowania mogą być każdego czasu w sądzie przejrane. Leżajsk dnia 20 lipca 1872.

